

Szanowni Państwo

Jesteśmy tu dzisiaj w stolicy Gminy Czarnocin aby wspólnie świętować 105 rocznicę Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

W każdym roku czcimy kolejne rocznice, ale myślę, że sytuacja, w której obecnie znajduje się Świat zmusza do głębszej refleksji.

Wojna na Ukrainie trwa już blisko 2 lata, kryzys migracyjny pogłębia się, a obecnie wojna na Bliskim Wschodzie uświadamiają nam,

że łatwo można wzniecić konflikt społeczny czy zbrojny, ale jego zażegnanie jest sprawą bardzo trudną.

I niewiele pomaga angażowanie się negocjacyjne światowych mocarstw czy organizacji międzynarodowych.

Wobec agresji, zła, przemocy i ludobójstwa nadal jesteśmy bezsilni.

Świat, zdaje się, nie wyciągać wniosków z przeszłości.

Codziennie giną niewinni ludzie, nie tylko żołnierze, giną dzieci, kobiety, bomby równają z ziemią domy, szkoły i szpitale. Piekło wojny pokazują nam codziennie wszystkie media.

W tej rzeczywistości świętowanie 105 Rocznicy Odzyskania Niepodległości nabiera jeszcze innego wymiaru. Myślę, że znacznie mocniej uzmysławia nam wagę pokoju, wolności i niepodległości.

Jeśli człowiek straci dom, rodzinę, - cóż mu zostaje ?

Jeśli naród traci niepodległość, - czymże się staje?

My, Polacy, doświadczyliśmy już „nie-istnienia” jako państwo, kiedy po III rozbiórce sąsiedzi nasi podzielili się naszym terytorium i przez 123 lata nie było Polski na mapach Europy i Świata.

Doświadczyliśmy walki, głodu, terroru i śmierci podczas Powstań Narodowych, oraz I i II wojny światowej.

I dzisiaj nie wolno nam o tym zapominać.

My mamy moralny obowiązek przypominać, jak ważną datą jest 11 - ty listopada.

105 lat temu, 11- tego listopada 1918 roku odzyskaliśmy Niepodległość.

NIEPODLEGŁOŚĆ – jakże ważne słowo, mówi o NIE – PODLEGANIU, nikomu i niczemu, mówi o samostanowieniu o sobie, o wolności, o prawie do decydowania, o niezależności, o suwerenności i samodzielności.

11 listopada to najważniejsze Święto wszystkich Polek i Polaków, to Święto POLSKOŚCI.

Dzisiaj wszyscy oddajemy hołd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wystroiliśmy nasze domy, kościoły, urzędy i zakłady pracy w białe – czerwone flagi. Tak chcemy zamanifestować swoje uczucia radości i dumy Narodowej.

11-ty listopada 1918 roku był długo oczekiwanym dniem, bo droga do wolności była długa, trudna i usłana tysiącami ofiar.

To bardzo smutny i tragiczny czas dla naszej Ojczyzny, która na 123 lata utraciła niepodległość.

Nasi sąsiedzi – Rosja, Prusy i Austria dokonali w 1795 roku III rozbioru. Podzielili Polskę pomiędzy siebie i wymazali z map Europy nasze państwo.

Przez 123 lata narzucali Polakom swoją kulturę, zwyczaje i języki.

Nie było polskiego urzędu ani wojska. Nie było stolicy. Nie wolno było używać polskiej flagi ani godła. Za mówienie po polsku w szkole dzieci były karane, a dorośli trafiali do więzienia.

Kiedy wybuchła I wojna światowa i zaborcy stanęli do walki pomiędzy sobą, młodzi Polacy wcielani do obcych armii musieli stawać do bratobójczej walki.

Lecz naród Polski nigdy się nie poddał, a Polska, choć wykreślona z map Europy - ISTNIAŁA.

Żyła w sercach i umysłach Polaków.

Stróżami tej polskości były RODZINY i DOMY, WIARA i KOŚCIÓŁ.

One dbały, by dzieci mówiły po polsku, aby znały polskie zwyczaje, obrzędy i pieśni polskie, które w kościołach śpiewano w ojczystym języku.

Rodzice i dziadkowie wychowywali dzieci w duchu patriotyzmu i szacunku do bohaterów narodowych.

I każde pokolenie stawało do obrony tych najcenniejszych wartości.

Polacy wielokrotnie podejmowali zbrojną walkę z zaborcami.

Przypomnieć należy :

Insurekcję Kościuszkowską – 1794 rok,

Powstanie Listopadowe – 1830 rok,

Powstanie Styczniowe – 1863 rok,

Raławice, Grochowiska pod Pińczowem i Czarkowy.

Tysiące Polaków zginęły w Powstaniach Narodowych, które, niestety, kończyły się klęską.

Aż nadeszła chwila, kiedy marzenia o wolnej Ojczyźnie, kolejny raz odrodziły się z wielką siłą.

W 1914 roku wybuchła I wojna światowa. Zaborcy, skłócenii ze sobą i osłabieni wojną oraz wewnętrznymi problemami, nie zdołali już zdławić DUCHA i DAŻEŃ POLSKICH PATRIOTÓW.

Przywódcy polityczni i wojskowi, do których należeli:

Józef Piłsudski – twórca Legionów,

Roman Dmowski, Ignacy Daszyński, Wojciech Korfanty, Ignacy Paderewski, oraz twórca i przywódca Ruchu Ludowego – Wincenty Witos - w decydującym czasie stanęli ponad wszelkimi podziałami politycznymi.

Nazywamy ICH OJCAMI NIEPODLEGŁOŚCI.

Dla nich pragnienia Wolnej Ojczyzny przewyższały wszelkie różnice poglądów, którym zostali wierni, ale wykorzystali sprzyjające warunki zewnętrzne i poprowadzili Polaków do WOLNOŚCI.

Tworzone oddziały strzeleckie nękały osłabionych wojną zaborców.

W listopadzie 1918 roku I wojna światowa zakończyła się klęską wszystkich trzech zaborców.

11-go listopada Niemcy podpisały Akt Kapitulacji.

Tego samego dnia Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsu - dskiemu władzę zwierzchnią nad wojskiem.

Tak 11-ty listopada 1918 roku stał się Dniem Niepodległości - po 123 latach niewoli.

Tej NIEPODLEGŁOŚCI już nikt nie zdołał nam odebrać.

Nie odebrała nam JEJ nawałnica bolszewicka w 1920 roku, która zakończyła się wygraną Bitwą Warszawską, nazwana „Cudem nad Wisłą”

I nie odebrała nam JEJ pożoga II wojny światowej, w której zginęło 6 mln Polaków , walczących na wszystkich frontach.

Szanowni Państwo,

NIEPODLEGŁOŚĆ – to najcenniejszy Skarb dla każdego narodu.

Dlatego Święto Niepodległości powinno być dla wszystkich Polaków chwilą zadumy, refleksji, ale i radości w każdym polskim domu.

Świętujemy więc z należną Ojczyźnie naszej - godnością

i szacunkiem dla NIEJ.

Bo każdy z nas jest nie tylko dzieckiem Rodziców, ale także Dzieckiem swojego Narodu.

A przywódca i twórca Ruchu Ludowego , 3 – krotny premier Polski – Wincenty Witos – powiedział kiedyś:

„ NIE MA SPRAWY WAŻNIEJSZEJ NIŻ POLSKA „